AFIN.NET
« Wszystkie tematy

Dołącz do grupy

MOJE BANY

Odpowiedz

‹ 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 ›

Łukasz D.
ITdoors.pl

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> Niniejszym OGŁASZAM ŚMIERĆ DOKTRYNY, zwanej AOA (Abacus Oriented Architecture, czy jakoś tak, nikt juz nie pamięta, Bluzgus, 2013)
> Idea była tak potężna, że Autorowi starczyło sił na kilka zaledwie postów.
> Cześć jej pamięci!
>
> Na szczęście - AOA padła, zostawiając więcej miejsca na SOA - rzeczywistą i sensowną ideę zmiany architektury analiz.
>
> Przyjrzyjmy się schematowi...
>
> 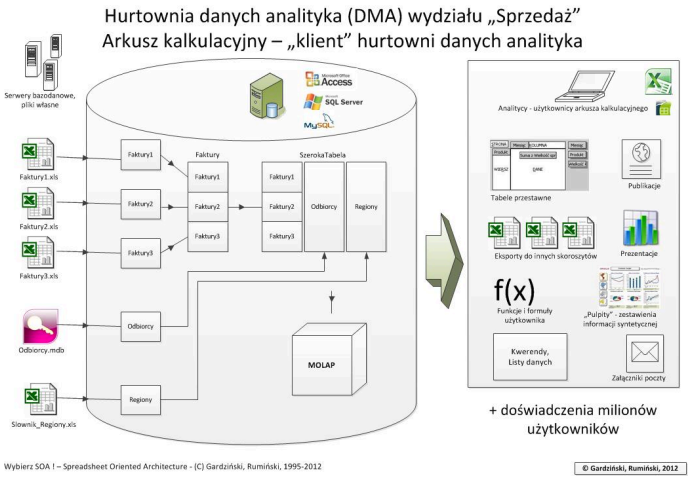
>
>
> Przedskoczkom już dziękujemy.

"Milionów użytkowników"

Obrazek

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Łukasz D.:**
>
> 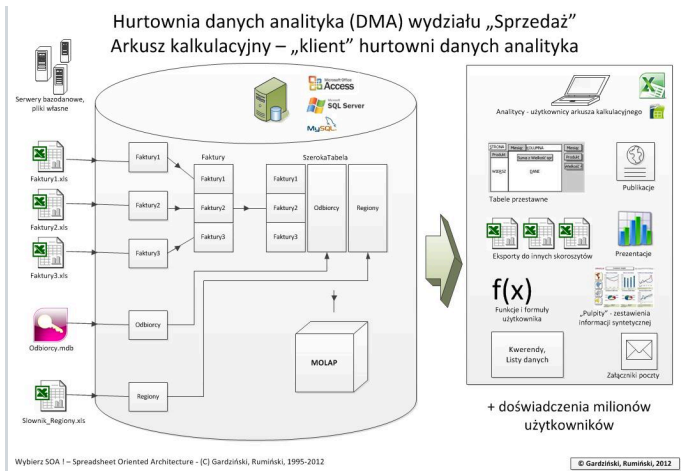
>
>
> "Milionów użytkowników"

Dzięki.
Użytkownicy też dziękują za wsparcie!

2/10

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

Kiedy jestem sam
Przyjaciele są daleko, daleko, ode mnie, ode mnie
Gdy mam wreszcie czas dla siebie

Kiedy sobie przypominam
Dawne dobre czasy
Czuję się jakoś dziwnie, dzisiaj noc jest czarniejsza

Oprócz błękitnego nieba
Nic mi dzisiaj nie potrzeba

Golden Life, Oprócz

No to ja się zajmę przykładami SOA. Filmiki będą - zostańcie Państwo z nami...

Temat: MOJE BANY

Ale, zanim...

Wojciech Gardziński

Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Mam pomysła!
Co byście powiedzieli, gdybyśmy wysłali Oracle'owi ofertę na jakiś Competitive Intelligence (brzuch boli, jak zawsze w takich wypadkach), żeby wreszcie się chłopcy i dziewczynki dowiedzieli, co sądzą o nich użytkownicy?
A może by po prostu zainstalowali swój CI? Może to pomoże?

Przykład bełkotu:
Jednym z rozwiązań jest analiza danych pochodzących z takich źródeł jak sieci społecznościowe: Twitter, Facebook, fora internetowe, etc. - wyjaśnia Michał Grochowski. - Firma analizuje dane pod kątem różnych zapytań biznesowych. Możemy np. wybrać interesujący nas obszar kraju, miasto, dzielnicę i sprawdzić, co ludzie myślą na temat naszego produktu, naszych usług, ceny, konkurencji. Wszystko po to, aby na koniec dnia móc odpowiedzieć sobie na pytanie: "jak być bardziej konkurencyjnym?".
Oni chcę się z Wróbelka albo z Książki Twarzowej dowiedzieć, co ludzie o nich (i o konkurencji, ale jaja!) sądzą w jakiejś dzielnicy. Chyba dzielni, jeśli już.

http://www.erp-view.pl/index.php?option=com_content&vi...

Ja podam fantastyczny wprost przykładzik z mojej dzielni. Chciałem wstawić trochę większe (ale nie za duże, jakieś 400 kkrotek) dane do Łorakla, żeby tu nimi pobłyskać, żeby Plusus poachał. Jakiś import, aboco... Nie da się - ograniczenie do 30kb - UWAGA: kopiowane przez SCHOWEK WINDOWS. Oczywiście sobie poradziłem (AFIN -> SELECT INTO, terefere) ale normalnie się nie da.
Zgłaszam swój pierwszy wpis do CI - do bani ten Łorakl, jeśli chodzi o bazkę na HDA.
Ach, zapomniałem, trzeba na Fejsie...

PS
Jak cza, to cza. Jest na Fejsie
http://www.facebook.com/groups/118749981488685/
Czekamy na odzew systemu Competitive Intelligence firmy Oracle.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.13 o godzinie 10:34

Sławomir Broda

VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > A w Excelku po kilku minutach ;)
>
> Czyli Pana kilkudniowe szkolenia i cały afin to zwykłe naciąganie skora da się kilka minut na gołym excelu.

Czyli Pana kilkudniowe szkolenia i cały afin to zwykłe naciąganie skora da się kilka minut na gołym excelu.

> > W QV, z tego co wiem trzeba miec juz jakas wiedze programistyczna.
>
> Przecież to takie fantastyczne "halo"? Co, nie jest? Nie jest fantastyczne? Łoooobożuchnu...
>
> > > QV jest jednak przyjazny dla operacji... Chodzi o sposob dystrybucji, wodotryski, dashboardy etc. Ja sam to kocham jak sie moge wdrillowac do poziomu transakcji w pare sekund
> >
> > Niesamowite. A że to samo oferuje tabela przestawna na zewnętrznym źródle, to pewnie nie wiesz, "i niech już tak zostanie", "po co wiedzieć więcej?"

A proszę sprawdzić przy jakiej ilości danych tabela przestawna umiera komunikatem - "zbyt mało pamięci....".
> Jakbyś się przyjrzał bliżej tym statystykom, toby się

> > okazało, że tak jest, jeśli chodzi o ilość "zaprojektowanych". Te standardowe są, ale nie są używane - tych adhoków nie ma, ale są mielone ciągle.

Poproszę link to takich statystyk.

> > Jesli sie zgadzamy, ze 80% jest w BI i nie wymaga MS Excel to sie ciesze....alleluja.
>
> Nie, nie zgadzamy się. Zawłaszczasz do BI raporty standardowe, które POWINNY być robione przez ERPa - przykład Rejestr VAT. To horror, że SAP tego nie ma w standardzie (Dobra, masz rację, nie Ustawa o Rachunkowości, tylko o VAT i kontroli skarbowej).
> To samo z 90% innych. SAP Was robi w konia, robiąc je w BO - powinien to robić ERP.

Pan lepiej wie co powinno być w ERP, a co nie od ich autorów i klientów.

> Tzn., "w konia"... - robi Was tak, jak się dajecie, wolny rynek jest. Żerowanie na głupocie choć jest moralnie naganne, prawnie jest dopuszczalne i nie ma się czego przyczepić.

I znów bluzgi jak to wszyscy są głupi, że nie używają afina.

> > Cóż, Bluzgusie, cieszcie się z tego raju, w którym, POSIADAJĄC DWA BIAJE, NAJWAŻNIEJSZE, BO BIEŻĄCE, RAPORTY, ROBI SIĘ W EXCELKU.

Nie bieżące tylko jednorazowe (ad hoc). Różnica jest zasadnicza.

Wojciech Gardziński

Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > **Stefan T.:**
> > >
> > > A w Excelku po kilku minutach ;)
> >
> > Czyli Pana kilkudniowe szkolenia i cały afin to zwykłe naciąganie skora da się kilka minut na gołym excelu.

Oczywiście. Ja zawsze naciągam.

> A proszę sprawdzić przy jakiej ilości danych tabela przestawna umiera komunikatem - "zbyt mało pamięci....".

Jak jest na zewnętrznym źródle danych - dużo zniesie.

> > Jakbyś się przyjrzał bliżej tym statystykom, toby się
> > > okazało, że tak jest, jeśli chodzi o ilość "zaprojektowanych". Te standardowe są, ale nie są używane - tych adhoków nie ma, ale są mielone ciągle.
> >
> > Poproszę link to takich statystyk.

Poproszę o link do takich które twierdzą inaczej.

> > > To samo z 90% innych. SAP Was robi w konia, robiąc je w BO - powinien to robić ERP.
> >
> > Pan lepiej wie co powinno być w ERP, a co nie od ich autorów i klientów.

I nawet od Ustawy o Rachunkowości! Taki Wszechwiedzący jestem.

> > > Tzn., "w konia"... - robi Was tak, jak się dajecie, wolny rynek jest. Żerowanie na głupocie choć jest moralnie naganne, prawnie jest dopuszczalne i nie ma się czego przyczepić.
> >
> > I znów bluzgi jak to wszyscy są głupi, że nie używają afina.

Przepraszam...
1. Gdzie bluzg? (oczywiście poza Pańskim zarzutem)
2. Gdzie jest napisane, że "ktoś jest głupi, bo nie używa AFINA"? Proszę to pokazać!

> > Cóż, Bluzgusie, cieszcie się z tego raju, w którym, POSIADAJĄC DWA BIAJE, NAJWAŻNIEJSZE, BO BIEŻĄCE, RAPORTY, ROBI SIĘ W EXCELKU.
>
> Nie bieżące tylko jednorazowe (ad hoc). Różnica jest zasadnicza.

Jak szkoła. POSIADAJĄC DWA BIAJE RAPORTY ROBIMY W EXCELKU. :(

Łukasz D.
ITdoors.pl

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > (..)
> > >
> > > Cóż, Bluzgusie, cieszcie się z tego raju, w którym, POSIADAJĄC DWA BIAJE, NAJWAŻNIEJSZE, BO BIEŻĄCE, RAPORTY, ROBI SIĘ W EXCELKU.
> >
> > Nie bieżące tylko jednorazowe (ad hoc). Różnica jest zasadnicza.
>
> Jak szkoła. POSIADAJĄC DWA BIAJE RAPORTY ROBIMY W EXCELKU. :(

Ja mam auto. A czasem muszę jechać autobusem. Wniosek? Autobus królem podróży!

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Łukasz D.:**
>
> Ja mam auto. A czasem muszę jechać autobusem. Wniosek? Autobus królem podróży!

Nieprawda. I do samochodu, i do autobusu musi Pan DOJŚĆ. NOGI są królem podróży.
Dzięki, Matko Naturo, że nie mam samochodów zamiast nóg! Jak ja bym ubrał buty?

PS
Hej, obstawiamy: Ile wytrzyma Stefcio?
a) <3g
b) <24g
c) <3dni
d) >=3dni (Sytuacja czysto hipotetyczna. Gość nie dotrzymuje słowa, patrz AOA.)

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.13 o godzinie 12:43

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > > **Stefan T.:**
> > >
> > > A w Excelku po kilku minutach ;)
> >
> > Czyli Pana kilkudniowe szkolenia i cały afin to zwykłe naciąganie skora da się kilka minut na gołym excelu.
>
> Oczywiście. Ja zawsze naciągam.

No to proszę się zdecydować czy wystarczy 10min czy trzeba tydzień z Panem.

> > A proszę sprawdzić przy jakiej ilości danych tabela przestawna umiera komunikatem - "zbyt mało pamięci....".
>
> Jak jest na zewnętrznym źródle danych - dużo zniesie.

Dużo to pojęcie względne. Na moje potrzeby dużo za mało (1m rekortów 50 pól i się sypie).

> > > Jakbyś się przyjrzał bliżej tym statystykom, toby się
> > > > okazało, że tak jest, jeśli chodzi o ilość "zaprojektowanych". Te standardowe są, ale nie są używane - tych adhoków nie ma, ale są mielone ciągle.
> > >
> > > Poproszę link to takich statystyk.
> >
> > Poproszę o link do takich które twierdzą inaczej.

Pan się powołuje na "statystyki" to chciałbym je zobaczyć.

> > > > To samo z 90% innych. SAP Was robi w konia, robiąc je w BO - powinien to robić ERP.
> > >
> > > Pan lepiej wie co powinno być w ERP, a co nie od ich autorów i klientów.
> >
> > I nawet od Ustawy o Rachunkowości! Taki Wszechwiedzący jestem.

To akurat żadne osiągnięcie - polskie ustawy to bubel na bublu.

> > > > Tzn., "w konia"... - robi Was tak, jak się dajecie, wolny rynek jest. Żerowanie na głupocie choć jest moralnie naganne, prawnie jest dopuszczalne i nie ma się czego przyczepić.
> > >
> > > I znów bluzgi jak to wszyscy są głupi, że nie używają afina.
> >
> > Przepraszam...
> > 1. Gdzie bluzg? (oczywiście poza Pańskim zarzutem)

"Żerowanie na głupocie" => ktoś jest głupi więc wdraża BI

> > 2. Gdzie jest napisane, że "ktoś jest głupi, bo nie używa AFINA"? Proszę to pokazać!

Wyciąganie wniosków. Są głupi, bo wdrażają BI zamiast spoa i afin.

> > > > > Cóż, Bluzgusie, cieszcie się z tego raju, w którym, POSIADAJĄC DWA BIAJE, NAJWAŻNIEJSZE, BO BIEŻĄCE, RAPORTY, ROBI SIĘ W EXCELKU.
> > > >
> > > > Nie bieżące tylko jednorazowe (ad hoc). Różnica jest zasadnicza.
> > >
> > > Jak szkoła. POSIADAJĄC DWA BIAJE RAPORTY ROBIMY W EXCELKU. :(

Robimy mały procent jednorazowych raportów. Co w tym złego ?

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Sławomir B.:**
>
> > Oczywiście. Ja zawsze naciągam.
>
> No to proszę się zdecydować czy wystarczy 10min czy trzeba tydzień z Panem.

Trzeba CO NAJMNIEJ TYDZIEŃ (jak się ma Waszą przyswajalność)
http://www.goldenline.pl/forum/3263478/dma-sklej-3-pli...

> > > A proszę sprawdzić przy jakiej ilości danych tabela przestawna umiera komunikatem - "zbyt mało pamięci....".
> >
> > Jak jest na zewnętrznym źródle danych - dużo zniesie.
>
> Dużo to pojęcie względne. Na moje potrzeby dużo za mało (1m rekortów 50 pól i się sypie).

Łałała, jaki potrzebujący. Milion rekordów jest w stanie objąć wzrokiem... i tak mu potrzeba, cały milijon! I jaki "WZGLĘDNY".

> Pan się powołuje na "statystyki" to chciałbym je zobaczyć.

Proszę: 99,9% trudności sprawiają nowe raporty.

> > > > To samo z 90% innych. SAP Was robi w konia, robiąc je w BO - powinien to robić ERP.
> > >
> > > Pan lepiej wie co powinno być w ERP, a co nie od ich autorów i klientów.
> >
> > I nawet od Ustawy o Rachunkowości! Taki Wszechwiedzący jestem.

Nie, no, nie mogę! SAP jest OK, chociaż nie robi tego, czego wymaga polska UoR, więc jaki z tego wniosek?

> To akurat żadne osiągnięcie - polskie ustawy to bubel na bublu.

Jaja, Panie Dzieju!

> > > > Tzn., "w konia"... - robi Was tak, jak się dajecie, wolny rynek jest. Żerowanie na głupocie choć jest moralnie naganne, prawnie jest dopuszczalne i nie ma się czego przyczepić.
> > >
> > > I znów bluzgi jak to wszyscy są głupi, że nie używają afina.
> >
> > Przepraszam...
> > 1. Gdzie bluzg? (oczywiście poza Pańskim zarzutem)
>
> "Żerowanie na głupocie" => ktoś jest głupi więc wdraża BI
>
> > 2. Gdzie jest napisane, że "ktoś jest głupi, bo nie używa AFINA"? Proszę to pokazać!
>
> Wyciąganie wniosków. Są głupi, bo wdrażają BI zamiast spoa i afin.

Pan powinien zostać mistrzem logiki!
Lubisz rybki? To jesteś pedałem. (taki dowcip był za mojego młodu)
A przecież wiadomo, że z powyższych przesłanek wynika, że ja jestem krwiożerczym potworem.

> > > > > Cóż, Bluzgusie, cieszcie się z tego raju, w którym, POSIADAJĄC DWA BIAJE, NAJWAŻNIEJSZE, BO BIEŻĄCE, RAPORTY, ROBI SIĘ W EXCELKU.
> > > >
> > > > Nie bieżące tylko jednorazowe (ad hoc). Różnica jest zasadnicza.
> > >
> > > Jak szkoła. POSIADAJĄC DWA BIAJE RAPORTY ROBIMY W EXCELKU. :(
>
> Robimy mały procent jednorazowych raportów. Co w tym złego ?

Już Pan Sławek jest mniej "WZGLĘDNY", niż na początku.

Względność Pana Sławka zależy, jednym słowem, czy ocenia kogoś, czy siebie.
Taki standard biajowy.

Aaaa, byłbym zapomniał... Zapraszam do kina!
(link powyżej)

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.13 o godzinie 13:46

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Temat: MOJE BANY

Znowu schemat obrazkowy - a więc dyskusja z WG zagłębiła się na tyle w temat, ze znowu wrzuca ogólniki...

> **Wojciech G.:**
>
> Dlaczego? przecież tego właśnie ludzie chcą! Chcą sobie gromadzić dane w pewnym środowisku i móc je sensownie odpytywać, nie linkami i exceliozką, tylko np. prostymi kwerendami

"Panie Zdziśku, Pan się kopsnie do sklepu po 50 dysków terabajtowych bo cuś się zatyka..."
to że ludzie tego chcą nie znaczy, że to dobre rozwiązanie

> Dalczego? Jeżeli dochodzi nowy temat, to się dorzuca nowe tabelki (mówię o najprostszym, elementarnym, rozwiązaniu), na starych zawsze można robić nowe widoki itp.
> Jaki rozwój trzeba planować?

Pan wogóle JAKĄŚ hurtownie danych KIEDYKOLWIEK zaprojektował?
Mnie nie dziwi rejterada z grupy BI gdy zapytałem o konkret jak pod JEDEN przykład zaprojektować wymiary... NIE DA się w hurtowni danych dodać wymiaru bez przeprocesowania całej hurtowni danych i zasilenia od początku świata. Taka konstrukcja hurtowni, jeśli Pan nie wie. A mam wrażenie, że Pan nie wie, bo w Pana hurtowiankach jak w tabelach przestawnych - wymiary dublują słowniki i dane źródłowe, stąd kwestię projektowania metadanych Pan pomija

> W SQLS i MySQL nie ma ról?

co użytkownik to nowa instancja - najlepiej niech będzie w dziesiątkach ról, które sam użytkownik jako właściciel hurtowni będzie sobie przyznawał... no i ciekawe jak uzyska dane zagregowane, do których ma dostęp z danych źródłowych, do których dostępu nie ma?

> > - problemów ze skalowalnością (tzn. jej braku)
>
> Że co? Pan wie, ile zniesie MySQL????

co użytkownik to nowa instancja

> > Przy regularnych zasileniach i standardowych raportach (DYNAMICZNYCH!) lepiej mieć rozwiązanie, które to obsługuje.
>
> A najlepiej to, czym Pan aktualnie handluje. Otóż - nie. Wystarczy mieć taką hurtownię i odpytywać ją np. kwerendami albo funkcjami bazodanowymi. Polecam bezpłatną wersję GETDATAODBC()

"Panie Zdziśku, Pan się kopsnie do sklepu po 50 dysków terabajtowych bo cuś się zatyka..."

> > > A do adhoców nie ma co robić hurtowni - łatwiej jest zrobić na szybko excela czy powerpivota z dowolnych danych.
>
> Nieprawda. Do raportu jednorazowego - być może, ale raporty nigdy nie są jednorazowe, są zmienne, z miesiąca na miesiąc coś się tam dodaje, ale jednak są z tych samych danych, podobne struktury itp.

...to wtedy lepiej w BI

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.13 o godzinie 14:02

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

Nie no, Pomidorusie, zaś będziesz pomidorzył, czyli w kółko zarzucał mi coś, czego nigdy nie zamierzałem, ani nie powiedziałem?

> **Andrzej O.:**
>
> Pan wogóle JAKĄŚ hurtownie danych KIEDYKOLWIEK zaprojektował?

Nigdy w życiu! Ja się w ogóle na tym nie znam.
Ale obejrzałem filmik
http://www.goldenline.pl/forum/3263478/dma-sklej-3-pli...
i już coś umiem!

> Mnie nie dziwi rejterada z grupy BI

Jak pięknie można nazwać BANA?!?!?!?! Poezja.

> gdy zapytałem o konkret jak pod JEDEN przykład zaprojektować wymiary... NIE DA się w hurtowni danych dodać wymiaru bez przeprocesowania całej hurtowni danych i zasilenia od początku świata. Taka konstrukcja hurtowni, jeśli Pan nie wie.

A co to jest hurtownia? A wymiar? O czym Pan do mnie rozmawia?

> > W SQLS i MySQL nie ma ról?
>
> co użytkownik to nowa instancja - najlepiej niech będzie w dziesiątkach ról

Ale wciskanie kitu. Pokazuję na filmiku, jak sobie zasilać np. MySQLa w Internacie, a Pomidorus wciska, że każdy ma mieć własnego MySQLa. No, to już jest nudne :(

> > > - problemów ze skalowalnością (tzn. jej braku)
> >
> > Że co? Pan wie, ile zniesie MySQL????
>
> co użytkownik to nowa instancja

Jasne... (jw)

> > > > Przy regularnych zasileniach i standardowych raportach (DYNAMICZNYCH!) lepiej mieć rozwiązanie, które to obsługuje.
> > >
> > > A najlepiej to, czym Pan aktualnie handluje. Otóż - nie. Wystarczy mieć taką hurtownię i odpytywać ją np. kwerendami albo funkcjami bazodanowymi. Polecam bezpłatną wersję GETDATAODBC()
> >
> > "Panie Zdzisku, Pan się kopsnie do sklepu po 50 dysków terabajtowych bo cuś się zatyka..."

Pan naciśnie 'Start'.

> > > > > A do adhoców nie ma co robić hurtowni - łatwiej jest zrobić na szybko excela czy powerpivota z dowolnych danych.
> > > >
> > > > Nieprawda. Do raportu jednorazowego - być może, ale raporty nigdy nie są jednorazowe, są zmienne, z miesiąca na miesiąc coś się tam dodaje, ale jednak są z tych samych danych, podobne struktury itp.
> > >
> > > ...to wtedy lepiej w BI

Hehehehehehe....

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.13 o godzinie 14:04

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > Mnie nie dziwi rejterada z grupy BI
>
> Jak pięknie można nazwać BANA?!?!?!?! Poezja.

pojawił się tam Pan jako Zenon Wkulkigrajek, ale jedynie w celach spamowych

---

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Andrzej O.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > Mnie nie dziwi rejterada z grupy BI
> >
> > Jak pięknie można nazwać BANA?!?!?!?! Poezja.
>
> pojawił się tam Pan jako Zenon Wkulkigrajek, ale jedynie w celach spamowych

Człowieku, ty nie rozumiesz A i B!
JA, WOJCIECH G., MAM BANA NA BIAJU. Zenek też.

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> Nigdy w życiu! Ja się w ogóle na tym nie znam.
> Ale obejrzałem filmik
> http://www.goldenline.pl/forum/3263478/dma-sklej-3-pli...
> i już coś umiem!

Zrobić tabelę przestawną w bazie danych. Tyle.

> > Taka konstrukcja hurtowni, jeśli Pan nie wie.
>
> A co to jest hurtownia? A wymiar? O czym Pan do mnie rozmawia?

Czyli Pan nie wie.

> Ale wciskanie kitu. Pokazuję na filmiku, jak sobie zasilać np. MySQLa w Internacie, a Pomidorus wciska, że każdy ma mieć własnego MySQLa. No, to już jest nudne :(

Jak dotychczas w SpOA każdy użytkownik DMA miał sobie serwerek bazodanowy stawiać. Od kiedy się zmieniło? Jak się okazało, że to kolejna bezedura?

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> Zenek też.

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Jak też jak się pojawił? Ale wolał spamować.

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Andrzej O.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Nigdy w życiu! Ja się w ogóle na tym nie znam.
> > Ale obejrzałem filmik
> > http://www.goldenline.pl/forum/3263478/dma-sklej-3-pli...
> > i już coś umiem!
>
> Zrobić tabelę przestawną w bazie danych. Tyle.

hehehe, jasne. Niech Pan zrobi!

> > > Taka konstrukcja hurtowni, jeśli Pan nie wie.
> >
> > A co to jest hurtownia? A wymiar? O czym Pan do mnie rozmawia?
>
> Czyli Pan nie wie.

Zielonego nie mam. :(

> > Ale wciskanie kitu. Pokazuję na filmiku, jak sobie zasilać np. MySQLa w Internacie, a Pomidorus wciska, że każdy ma mieć własnego MySQLa. No, to już jest nudne :(
>
> Jak dotychczas w SpOA każdy użytkownik DMA miał sobie serwerek bazodanowy stawiać. Od kiedy się zmieniło? Jak się okazało, że to kolejna bezedura?

Gdzie jest napisane, że każdy użytkownik "ma sobie postawić"? Ma mieć dostęp do swojej, a nie sobie stawiać. Albo serwer w dziale controllingu, albo kilka accessków na lokalu, albo bazka internetowa (oczywiście to ad absurdum), albo część serwera firmowej HD. Obojętnie jak, byle zasady SOA dot. DMA były zachowane.

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Andrzej O.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Zenek też.
>
> Jak też jak się pojawił? Ale wolał spamować.

Zenek? Spamować?
Proszę podać przykład! Już ja mu dam. Miał tylko zaprosić grzecznie...

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > Zrobić tabelę przestawną w bazie danych. Tyle.
>
> hehehe, jasne. Niech Pan zrobi!

W BI? Żaden problem - definiuje się wymiary, zasila elementami, które można wypełnic MDXowymi formułami lub zagregować wykonania. Albo można zdefiniować tworzenie kostki na poziomie ETLu.
Jako presales robiłem kostkę pod każdą prezentację dedykowaną - jaki problem? (oczywiście jeśli się czegoś nie spieprzy na etapie projektowania tak że trzeba zrobić to od nowa)

> Gdzie jest napisane, że każdy użytkownik "ma sobie postawić"?

Aha, konsultant, czyli Pan, musi?
No niech będzie, że każdy użytkownik ma...

> Ma mieć dostęp do swojej, a nie sobie stawiać. Albo serwer w dziale controllingu, albo kilka accessków na lokalu, albo bazka internetowa (oczywiście to ad absurdum), albo część serwera firmowej HD. Obojętnie jak, byle zasady SOA dot. DMA były zachowane.

Czyli zasady SpOA nie widzą problemu w zarządzaniu uprawnieniami po rozproszonych DMA (czyli - hurtowniach analityka, a nie działu, czy też firmy)... zaczynam antycypować zmianę koncepcji z kolejnej bezedury - zamiast DMA pojawi się DMD (Data Mart Department), albo wręcz DMC (Data Mart Company)... Run Run DMC :)

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Andrzej O.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > Zrobić tabelę przestawną w bazie danych. Tyle.
> >
> > hehehe, jasne. Niech Pan zrobi!
>
> W BI? Żaden problem - definiuje się wymiary, zasila elementami, które można wypełnic MDXowymi formułami lub zagregować wykonania. Albo można zdefiniować tworzenie kostki na poziomie ETLu.
> Jako presales robiłem kostkę pod każdą prezentację dedykowaną - jaki problem? (oczywiście jeśli się czegoś nie spieprzy na etapie projektowania tak że trzeba zrobić to od nowa)

Oczywiście, oczywiście. W Biaju NIC nie nie jest problemem. naciska się guzik i płynie miód, drugi - wyskakują radosne panienki, a trzeci leje się piwo.
Czemu ten naród tak na to klnie? Dziwni jacyś...

> > Gdzie jest napisane, że każdy użytkownik "ma sobie postawić"?
>
> Aha, konsultant, czyli Pan, musi?
> No niech będzie, że każdy użytkownik ma...

Fantastyczne te przekłamanka. Przyznam, że niezły Pan jest w tej grze.

> > Ma mieć dostęp do swojej, a nie sobie stawiać. Albo serwer w dziale controllingu, albo kilka accessków na lokalu, albo bazka internetowa (oczywiście to ad absurdum), albo część serwera firmowej HD. Obojętnie jak, byle zasady SOA dot. DMA były zachowane.
>
> Czyli zasady SpOA nie widzą problemu w zarządzaniu uprawnieniami po rozproszonych DMA (czyli - hurtowniach analityka, a nie działu, czy też firmy)... zaczynam antycypować zmianę

"antycypować" - łał...
DMA się robi tam, gdzie jest potrzebna, najczęściej jest to komputerek analityka. Ale jeśli jest ich kilku i obsługują jeden temat... przecież to wszystko wiadomo, a Pan tak ślicznie gra...

> koncepcji z kolejnej bezedury - zamiast DMA pojawi się DMD (Data Mart Department), albo wręcz DMC (Data Mart Company)... Run Run DMC :)

Fajnie, chłopcy, że jest Was dwóch: Łukaszek/Andrzejek i Stefcio/Sławcio. Kto Was wynajmuje?
Poświęcacie mi tyle czasu, że na pewno nie robicie tego w ramach czasu wolnego, bo by Was pogonili z roboty - TO JEST WASZĄ ROBOTĄ. Nu, powiedzcie, kto jest pracodawcą? Pliiiizzzz...

« Wróć do tematów

Odpowiedz

‹ 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 ›

Podobne tematy

- Fiat Punto » Moje Punto -
- Fotografia koncertowa » Moje zdjęcia koncertowe -
- Babskie sprawy... » Ratunku! Moje dziecko wymyśliło... -
- Trenerzy Biznesu Loża Mistrzów » czy może ktoś sprawdzić proesjonalnym okim moje cv i lm? -
- A Ja Szukam Pracy » Zdecydowanie szukam pracy i dobrego pracodwacy we... -
- GL - Szukam pracy » Szukam pracy Wrocław, Oleśnica i okolice - zobacz moje CV. -
- Praca » Właśnie takiego pracownika poszukujesz - przeczytaj moje CV -
- Bezpłatne porady prawne » Telewizja a moje prawa.. -
- Bezpłatne porady prawne » W sprawie odpowiedzi na moje pytanie dotyczące wypadku... -
- Akwarystyka » Sprzedam sporo rybek, korzeni do akwarium - zapraszam na... -

«
Sumowanie (agregowanie) danych z...
|
Ciekawe strony o SQL
»